

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
Wojskowej Służby Polek
ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl

Przedmiot nr K-370/1710

V/113
B

opr. J. Chęć '98



poza Pom.
Warszawa
WSK

362 Warszawa

++ Rokicka Janina
ps. "Jola", "Jolanta"
zam. Kurówicka
K-370/1710, Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI

Rohicka Janina.....

J: M-730/1710 Pom.....

poza Pom Warszawa WSSL

I./1. Relacja k. 3 s. 1-3

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora k. 1 s. 1

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora k. 1 s. 1-2

II. Materiały uzupełniające relację —

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... k. 15 s. 1-20

IV. Korespondencja

1) z Fundacją..... k. 1 s. 1

2) J. Rohickiej z Polonią Literacką k. 27 s. 1-37

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 2

VI. Fotografie dwie ikomografii

1/1 Relacja - Pokicka Janina z am. Surowicka.

1. Lycoprys - relacja f. Pokickiej z 27.07.1998,
mpis z odwołaniem w uzupełnieniu, oryg. k. 35, 1-3



ŻYCIORYS

1/1/1

ROKICKA Janina z męża KUROWICKA
urodzona 20 maja 1924r. w Małej Nieszawce pow.Toruń
córka Adama i Marianny z domu Kubacka

Adam Rokicki - rolnik, członek zwyczajny Polskiego Związku Zachodniego
Marianna Rokicka prowadziła ogrodnictwo, wolny czas poświęcała pomocy
w szkole w Małej Nieszawce.

W szkole tej zaczęłam pierwsze dorosłe życie.

Miałam wspaniałą nauczycielkę - mądrą, wielką patriotkę, była to pani
Michalina Jastrzębska, uczestnik walk w obronie Lwowa. Odznaczona Krzyżem
Walecznych. Zmarła w 1935r., pochowana jest na cmentarzu w Podgórzu.

W 1934r. rodzice przenieśli mnie do szkoły powszechnej w Podgórzu. /Szko-
ła w Nieszawce w tamtych latach była szkołą 4-ro klasową/. Należałam do
Harcerstwa od 1935r. do 1938, Harcerstwo prowadziła nauczycielka p. Sta-
żewska /jeżeli nie mylę nazwiska/. W 1938r. zdałam egzamin do gimnazjum
im. Królowej Jadwigi w Toruniu, z braku miejsca nie dostałam się do tej
szkoły - wobec tego uczęszczałam do gimnazjum prywatnego na ul. Rybaki.
Dyrektorem była pani Ekmanowa.

W 1939r. po napadzie hitlerowskiej w październiku aresztowano mego ojca
i osadzono w forcie siódmym w Toruniu. Po latach dowiedzieliśmy się z
Główniej Komisji Badań Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, że w bardzo krótkim
czasie ojciec został rozstrzelany na "Barbarce". Gospodarstwo zostało za-
brane łącznie z całym dorobkiem wielu lat. Ojciec mój urodził się w Księ-
stwie Łowickim, tam też założył Rodzinę i prowadził zakład rzemieślniczy.
W 1915r. otrzymuje powołanie do wojska carskiego, nie wyraża zgody i po-
stanawia wyjechać w świat jak wielu młodych mężczyzn. Wyjeżdża do Ameryki,
ojciec mój wraca do wolnej Polski w 1919r. i osiedla się z Rodziną w Ma-
łej Nieszawce.

Refleksja: Uszedł przed caratem ale dopadły go zbrodnicze łapy hitlerow-
skie

Miałam trzech braci - Bolesław, Mieczysław i Waclaw, urodzeni w Księstwie
Łowickim. Dwaj starsi uczęszczali do gimnazjum w Łowiczu. Mieczysław ukoń-
czył studia na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu - mgr prawa,
również należał do Polskiego Związku Zachodniego, był sekretarzem tego
Związku. Starszy brat po 4-ch klasach gimnazjum w Łowiczu i szkoleniu
rolniczym na Pomorzu w latach 1936-1939 prowadził gospodarstwo rolne w
Chełmży. Młodszy uzyskał zawód rzemieślnika / w tym czasie Rodzice prze-
szli kryzys finansowy/. Wszyscy byli po odbyciu służby wojskowej.

- 2 -

2
3/11/2

Od października 1939r. wszyscy jesteśmy zagrożeni, Niemcy w różny sposób chcą ustalić, gdzie są moi bracia. Rodzina brata Bolesława w Chełmży jest powiadomiona i ostrzeżona. W końcu października wraca z kampanii wzręsniowej z rejonu Wilna brat Bolesław, o pozostałych nie wiemy nic, czas udokumentuje ich los. W różnych okolicznościach trafiali do obozów niemieckich. Mama lękając się o moje bezpieczeństwo, nakazuje mi wyjazd do krewnych w Warszawie. Matka moja ma być wywieziona do Generalnej Guberni, ostatecznie Niemcy zmieniają decyzję - Niemcom robotnicy są potrzebni. Niemka Trojchenderka w szczególny sposób dręczyła moją Matkę, obarczała starszą kobietę bardzo ciężką pracą i głodziła. Mama moja była jedyną osobą w Nieszawce która nie podpisała żadnego podporządkowania, nie bała się gróźb i zastraszeń.

Będąc w Warszawie w 1940r. dostałam wezwanie z arbeitsamtu i przydział do pracy, w fabryce przy ul. Delwederskiej, gdzie wykonywano jakieś części i bezpieczniki do samolotów. Kuzyn mój Marian Augustyniak, żołnierz Armii Krajowej, wtajemniczał mnie w drobną działalność konspiracyjną /reszty domyślałam się/. Był bardzo ostrożny - pozostały drobne prace pomocnicze. W 1942r, wiosną zostałam zatrzymana na terenie fabryki za niszczenie części i rozpowszechnianie gazetek /gazetek nie znaleźli/. Po awanturze miałam być wywieziona do Niemiec, udało mi się uciec. Zmieniłam miejsce zamieszkania, policja niemiecka nachodziła moich krewnych /ratuje mnie błąd w nazwisku, pod którym byłam zarejestrowana/, po dwóch-trzech tygodniach - dobrze nie pamiętam, wyjechałam z Warszawy w okolice Bugu. Jesienią 1942r. wróciłam do Warszawy mając nowe dokumenty na nazwisko Jolanta Radziszewska, urodzona we Lwowie 20 maja 1922r.

Podejmuję pracę w szpitalu Dzieciątka Jezus jako pomoc pielęgniarska. W 1943r. podejmuję skrócony kurs sanitarny, połączony z praktyką w szpitalu, egzaminatorem, jeżeli dobrze pamiętam, był doktor Władysław Marat, tam też zostałam zaprzysiężona. 1 sierpnia 1944r. z punktu na ul. Twardej nr. 40 przydzielona zostaję do komp. szturmowej "Jeremi" por. Leonard Kancelarczyk, jako sanitariuszka 1-szego patrolu, ps. "Jola-Jolanta", Batalionu Chrobry II. Komendantką moją była ppor. Anna Irek. W 1-szym patrolu sanitarnym byłam od 1-szego sierpnia 1944r. do mojej kontuzji zranienia t.j. 30/31 sierpnia 1944r. /w głowę/. Brałam czynny udział w akcjach mojej kompanii.

Udział w akcji przebicia na pomoc Staremu Miastu 7-12, 08. 1944.

Zdobywanie Pasty na ul. Zielnej - 17-18 sierpień 1944

Haberbush, ul. Grzybowska - Żelazna - 20 sierpnia 1944r.

Udział w przebicciu naziemnego przejścia wycofującym się oddziałom AK ze Starego Miasta

30/31 sierpnia 1944 w rejonie ul. Grzybowska-Ciepła - Komenda Policji konnej

1/1/3

Jak już wspomniałam w czasie akcji nocnej 30/31 sierpnia 1944r. pod silnym ogniem broni maszynowej, artyleryjskiej i wybuchu "goliata", zostałam kontuzjowana i raniona. Przebywałam w szpitalu na ul. Złotej. Po upadku Powstania 4-go października 1944 zostałam wywieziona do obozu jenieckiego stalag XIa Alten Grabow, pod obóz Gross Lübars nr. jeniecki 47074. W 1944r. w grudniu zostałyśmy wywiezione do obozu karnego stalag VIc Oberlangen. Zostałyśmy uwolnione 12 kwietnia 1945r. przez I-szą Polską Dywizję Pancerną gen. Stanisława Maczka.

W czasie Powstania Warszawskiego zostałam odznaczona:

Krzyżem Walecznych

Brazowym Krzyżem Zasługi z Mieczami

Tym samym rozkazem zostałam awansowana do stopnia st. sierżanta.

W roku 1946 wyszłam zamaż za Eugeniusza Kurowickiego, żołnierza I-szej Polskiej Dywizji Pancерnej gen. Stanisława Maczka. W 1947r. ukończyłam szkołę Zawodowo-Handlową w Haren nad rzeką Emsen, które nazwano "Maczkowem" z szacunku dla gen. Stanisława Maczka, i oddano w administrację polską na okres 3-ich lat /do chwili demobilizacji Dywizji/.

W roku 1948 wróciliśmy do Kraju, gdzie mieliśmy oboje wiele kłopotów i przykrości z racji przynależności męża do Wojska Polskiego na Zachodzie i mojego pochodzenia i przynależności do Armii Krajowej.

Na skutek obrażeń odniesionych podczas walk w Powstaniu Warszawskim ciężko chorowałam i w związku z tym nie pracowałam zawodowo. Przez okres dwu lat po śmierci męża w 1974r. zatrudniłam się w Z.U. Sie w Warszawie, następnie przesłam na rentę.

Od 1968r. należałam do Z.B.O.N.D.-u. Tam pełniłam funkcję Komisji młodzieżowej. Od 1989r. należą do Ś.Z.Z.A.K. pracy społecznej. W latach 1970r. byłam zaangażowana pomocą materialną dla Polonii litewskiej (książki dla szkół).

Jamima Poticka Kurowicka

Toruń 27. VII. 1998r.

I/2. Dokumenty Północnej Grupy:

1. Leg. nr 8302 byłego jeńca wojennego,
kserokop. oryg. k. 15,1



Zarejestrowano Nr. 64483
Szczecin, dnia 27.12.45

51581/12

PWX/DD. 180255
No 8302

Polskie Siły Zbrojne
Polish Armed Forces

LEGITYMACJA

b. jeńca wojennego

IDENTITY-CARD

ex. Prisoner of War

No.



Plecak Of. Kont.
Stamp Cont. Office.

Podpis Ofc. Kont.
Signature Cont. Office.

Buller
MICHAŁSKI, opt.
Data 2 B. VII. 45
Date

Nazwisko
Surname
BOKIĆKĄ
(doublet—in capitals)

Imiona własne
Christian Names
Jenina

Data i miejsce urodz.
Date and place of birth
30. V, 1924

Miejsce urodz.
Place of birth
M. Nieśwarka, pow. Toruń

Wyznanie
Religion (option.)
Rzym, - kdt.

Stopień wojskowy
Rank
st. sierżant

1/3. Inne materiały dokumentacyjne
Pobickiej Gminy:

1. Deklaracja - zgłoszenie uczestnictwa
w Stow. Lot. AK z 9.10.1989, kser.
oryg.

k. 1 s. 1-2



944

1 1/3/1

u

Okręg: WARSZAWSKI Koło, środowisko
ÜBERLANGEN

DEKLARACJA

Zgłaszam uczestnictwo w Stowarzyszeniu Żołnierzy Armii Krajowej i zobowiązuję się do przestrzegania Statutu Stowarzyszenia.

data: 1989.10.09 JANINA KUROWICKA Janina Kurowicka
adres: WERY KOSTRZEWEY 6 m.7. Osiedle Bitwy Warszawskiej 1920 r 6-7 / imię i nazwisko / / podpis /
02-362 WARSZAWA
telefon: 22-72-71

ARKUSZ EWIDENCYJNY

1. Nazwisko i imię: KUROWICKA JANINA
/ literami drukowanymi /
2. Dla mężatek nazwisko panięskie: ROKICKA
3. Data i miejsce urodzenia: 20.05.1924 M. NIESZANKA-TORUŃ
4. Imiona rodziców: ADAM MARIJA z. d. KUBACKA
5. Pseudonimy: "JOLA" "JOLANTA" "JOLANTA RADZISZEWSKA"
6. Data wstąpienia do:
 - a. SZP
 - b. ZWZ-AK: 1.08.1944 r.
 - c. Organizacje scalone, podporządkowane, współdziałające
7. Przydział organizacyjny: BATALION "CHROBRY II"
KOMPANIA SZTURMOWA "JEREMI"

/ np. okręg, inspektorat, obwód, rejon, placówka, oddział, pluton, kompania, batalion, pułk, brygada, dywizja lub inny rodzaj działalności /

8. Odznaczenia, uzyskane w AK: KRZYŻ ARMII KRAJOWEJ NR 15550
MEDAL WOIŚKA NR 20165

KRZYŻ WALECZNYCH, BRĄZOWY KRZYŻ ZASŁUGI Z MIECZAMI

↓ Nr leg. 9-K-0013 z 17.05.93. / data wystawienia, przez kogo nadane / MON
↓ Nr leg. 9-K-102-3 z 4.05.93. MON

leg 978

1/13/2

9. Inne odznaczenia **KRZYŻ KANALERSKI ORDERU ODPRODZENIA POLSKI**
Nr 235-80-48. MEDAL ZA WARSZAWĘ. NR 2465-76-63

/ nr leg. i data wystawienia, przez kogo nadane /

10. Przebieg służby /czasokres, nazwa, funkcja/:

- a. do 1939r.
- b. SZP, ZWZ-AK **SANTARIUSZKA** OD 1.08.1944 r. DO 8.09.1944 r.
KONTUZJONANA 30/08.1944 r. J.NWALIDA WOJENNY NR 23675
ST. SIERŻANT - PATROLOWA
- c. P.S.Z. na Zachodzie
SZKOŁA ZAWODOWO - HANDLOWA W MACZKOWIE

11. Karta kombatancka /nr, data wystawienia, przez kogo wydane/

12. Represjonowany / rodzaj / :

- a. 1.IX.1939r. - 15.I.1945r. **ALTEN GRABOW STALAG XIIA**
GROSS LUBARS STALAG VI OBERLANGEN
- b. Po 15.I.1945r.

Wiarygodność powyższych danych potwierdzam podpisem **Jarmina Kurowicka**

KOMISJA WERYFIKACYJNA

Darłanowa
/ Kola, Środowiska /

Potwierdza się dane z niniejszej deklaracji i posiadanie do używania uprawnień członkowskich Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej

Warszawa 21. III 1990

/ miejscowość, data

- | | |
|-----------------|---|
| Nazwisko i imię | 1. Stena Grabowska pseudonim "Kulaska" |
| pseudonim | 2. Jarmina Kurowicka pseudonim "Młody rybak" |
| | 3. Mieczyna Bielomska pseudonim "Bielomska" |

ety w poczet członków zwyczajnych Stowarzyszenia Żołnierzy Krajowej **Nr. 944 Warszawa 05.09.1990**

/ nr ewidencyjny, miejscowość, data /

ZARZĄD OKRĘGU

- | | |
|-----------------|---------------------------------------|
| Nazwisko i imię | 1. Włodzisław Tytkowski "Gord" |
| pseudonim | 2. Jarmina Kurowicka "Panna" |
| | 3. Mieczyna Bielomska "Olika" |

SWIATOWY ZWIĄZEK ŻOŁNIERZY
 ARMII KRAJOWEJ
 OBIĘCIE WARSZAWA
 tel. 661 14 73
 02-008 Warszawa, ul. Koszykowa 62b
 Za zgodność z oryginałem
 Magdalena Rozdejska
 S.O.S. 1998

III/5. Materiały inne - Pokiścke Janine:

1. Informator o spotkaniach religijnych Polonii od 1971-1981 z symnym udziałem Janiny Pokiśckiej-Kurońckiej k. 5 s. 1-5
2. List do J. D. z 18.07. 1978 z fotografią Matki Boskiej AK (cegielna na rożku AK) k. 3 s. 16-19
3. Podziękowanie ks. Wacława Staropwisa k. 3 s. 10-14
4. List i życzenia świąteczne zespołu "Sisterianka", kserokop. oryg. n.k.p. k. 2 s. 15-17
5. art. "Prześniśka z Santwarowa", Satp Polonijne 88, kserokop. oryg. s. 20 k. 1 s. 18
6. List Polki z Litwy z 9.05. 1990 do Ryszarda Kowalskiego, kserokop. oryg. n.k.p. k. 1 s. 19-20

III/15/1



Informator o działalności
Spotkania Religijno-Patriotyczne
w l. 1971-1991, w których brała
czynny udział p. Janina
Policzka-Kunowicka

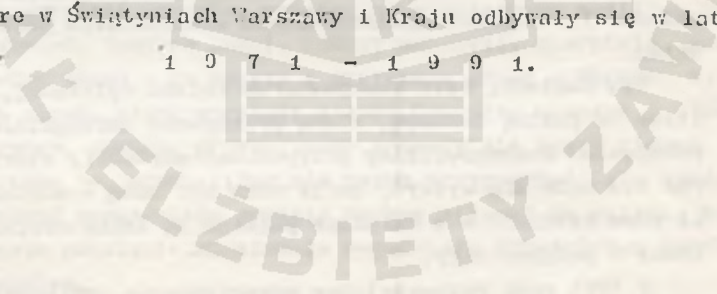
III/15/2

Ksiądz Wacław Karłowicz

FUNDACJA
H O M I L I A

...wygłoszona przez Księdza Wacława Karłowicza w Bazylice Archikatedralnej pod wezwaniem Świętego Jana Chrzciciela w Warszawie, podczas Mszy Świętej przez Niego odprawionej w dniu 28 Stycznia 1991 Roku, w 128 rocznicę Powstania Styczniowego - Ofiarowanej w intencji Księży Celebransów, Artystów Sceny i Estrady, Dyrygentów, Muzyków, Chórzystów, Historyków, Plastyków, Kreślarzy, Drukarzy, Dziennikarzy, Fotografów, Filmowców, Dźwiękowców, Zajmujących się Afiszami, Kierowców, Ludzi niosących cenne usługi - w intencji wszystkich Organizatorów i Wykonawców Spotkań Religijno-Patriotycznych które w Świątyniach Warszawy i Kraju odbywały się w latach

1 9 7 1 - 1 9 9 1.



W A R S Z A W A

1 9 9 1

Zespół byłych Duszpasterzy Polski Walczącej z lat 1914 - 1945

11/15/8

"Nie dziwicie się, bracia, jeśli Was świat nie-
nawidzi. Wy wiemy, że przeszliśmy ze śmierci do
życia, bo miłujemy braci. Kto zaś nie miłuje,
trwa w śmierci. Każdy kto nienawidzi swego bra-
ta, jest zdrajcą." /1 Jan 3, 13-15/.

Zebraaliśmy się w 128 rocznicę Powstania Styczniowego.
Jednak treścią naszych rozważań nie będzie czyn historycz-
ny. Tamto pokolenie walką określiło siebie; odnośnie do
wartości patriotycznych. Treścią naszych rozważań dziś, be-
dzie postawa nas wobec tegoż samego wroga. Walczyliśmy o te
same wartości, o też samą Ojczyznę, o Polskę, o jej wolność,
o ducha polskiego. Zbieramy się dzisiaj, by "obliczyć" swój
wkład w dzieło utrzymania i pogłębienie ducha moralnego i
patriotycznego.

Rozpoczęliśmy naszą działalność w 1971 roku. Obóz komu-
nistyczny był pewien, że osiągną całkowite zniewolenie pol-
skiego społeczeństwa. Obrozę nałożoną na szyję polską targa-
no mocno. Sądzili, że społeczeństwo zostało doprowadzone do
całkowitego duchowego bezwładu. Pogłębiała się demoralizacja.
Nowe pokolenie, pozbawione historii, nie posiadało tej wewnę-
trznej potężnej siły, jaką jest miłość swego własnego kraju.
Był to okres ciemności, a dla wrogów Narodu czas błogosia-
wionego stanu, w którym obiecywano osiągnięcie obfitości
chleba. I stale nad społeczeństwem wisiała siła pałki zomow-
skiej.

My, kapłani, byli Duszpasterze Polski Walczącej, widzie-
liśmy tę pustkę duchową, którą przeżywało szczególnie młode
pokolenie. Postanowiliśmy przypominać wartości, których Na-
ród nie może się wyzybyć, jeśli chce być sobą - wielkim; jeś-
li chce istnieć! A w Narodzie polskim są takie wielkie war-
tości i potężne siły.

W 1971 roku rozpoczęliśmy organizowanie ogólnopolskich
pielgrzymek żołnierzy Polski Walczącej na Jasną Górę. /Piel-
grzymki te trwają do chwili niejącej, w drugą niedzielę
wrześniową./ W roku 1974 rozpoczęliśmy organizowanie nabo-
żeństw religijno-patriotycznych - w rocznice Powstań Narodo-
wych, 3 maja i dniach innych historycznych uroczystości i wy-
darzeń. Podczas tych nabożeństw ukazywaliśmy wielkość miłości
Ojczyzny, poświęcenie się dla niej aż do oddania życia. Nie

11/15/14

krytykowaliśmy systemu rządzącego, nie urągaliśmy komunizmo-
wi ani tym, którzy go wprowadzili - na nasze nieszczęście.
Budowaliśmy, nie rozniecaliśmy nienawiści. Prowadziliśmy to
dzieło odnowy prawie przez połowę czasu istnienia rządów ko-
munistycznych. W naszym kraju toczyła się bitwa o wielką i
świętą Polskę. Walczyliśmy modlitwą, myślą, inicjatywą, wo-
lą, działaniem, skupiającym nas w dążeniu do świętości w Na-
rodzie. Ta bitwa była bezkrwawa, ale najdłuższa w naszej
współczesnej rzeczywistości. Walczyliśmy wytrwale. Były obrzy-
mie przeszkody. Jednak trwaliśmy i głosiliśmy słowo miłości
Ojczyzny. I teraz przyszło zwycięstwo! W tej bitwie trwali
niezłomnie na swych stanowiskach - kapłani, artyści, muzycy,
profesorowie historii, dziennikarze, drukarze, chórzycy,
rzeźbiarze, plastycy, fotografowie, filmowcy, specjaliści
różnych zawodów, ludzie niosący cenną posługę i pomoc. Wszys-
cy służyli bezinteresownie swoimi umiejętnościami.

Przed Wszą św. odbywały się koncerty religijno-patriotycz-
ne, zawierające pieśni i utwory muzyczne, które powstawały w
danym okresie. Utwory te były tak dobrane, by pogłębiać
przeżycia religijne i patriotyczne i podkreślać główną myśl
nabożeństwa a szczególnie homilii. Każdy koncert był niepowta-
rzalny. Wydostawano z zapamiętania słowa i utwory muzyczne, któ-
re wyrażały uczucia, przeżycia, a zwłaszcza modlitwę tamtych
pokoleń, tamtych ludzi, którzy walczyli, cierpieli, ginęli za
jedno słowo - za święte i umiłowane słowo - POLSKA. Wszystkie
te słowa, które wyrażały miłość Ojczyzny niegdys i stawały się
czynem, obecnie przywoływane stawały się żywym ciałem. Odtwa-
rzając je, pragnęliśmy nie tylko przypomnieć, ale także na-
technąć uczestników spotkań duchem miłości do Polski; by i
nasze pokolenie niezłomnie wypełniało dziedzictwo tamtych
pokoleń.

Nad doborem utworów od początku czuwał Olgierd Religiōni
/senior/, muzyk, znakomity historyk - sądzę że jedyny w tej
dziedzinie - i miłośnik utworów religijno-patriotycznych.
Jest autorem wszystkich scenariuszy i reżyserem koncertów
religijno-patriotycznych w latach 1971-1991. Mało jest ludzi,
którzy by dali taki wkład i bezinteresowny wysiłek w dzieło
popularyzacji kultury w tych latach. Szukał, szperał w róż-
nych splewnikach patriotycznych, w Bibliotekach Uniwersytec-
kich i Narodowych. Odnajdywał zapomniane teksty, nieraz swe-

11/5/5

Go rodzaju arcydzieła pieśni i modlitw patriotycznych. W tym miejscu pragnę gorąco podziękować pracownikom Bibliotek za ich wielką życzliwość, usilność i pomoc.

Nabożeństwa religijno-patriotyczne odbywały się z okazji pielgrzymek żołnierzy Polski Walczącej na Jasną Górę, powstani narodowych, święta 3 Maja, Powstania Warszawskiego, Tygodni Kultury Chrześcijańskiej, ku uczczeniu Papięza, śp. księzda Stefana kardynała Wyszyńskiego - niezłomnego Prymasa Polski, ku uczczeniu poległych księży kapelanów w czasie wojny. Koncerty te odbywały się na Jasnej Górze, w katedrze warszawskiej, w wielu świątyniach warszawskich, bardzo często w kościele św. Wacława. Współpracowaliśmy także z Bydgoszczą.

Brzmiała pieśń, słowo, muzyka o miłości Ojczyzny, by ożywić siły wytrwania, wzbudzać otuchę, wzmacnić nadzieję w czasach oficjalnego zabiłania ducha patriotycznego. Te utwory były pisane krwią i cierpieniem, a nade wszystko miłością Ojczyzny. Miłość Ojczyzny przenikała do myśli i serc słuchaczy.

Jak zebrani przyjmowali to orędzie minionych pokoleń?

Każdy koncert i jego wykonawców przyjmowano oklaskami.

Były to oklaski długie, szczere, wyrażające uznanie i wdzięczność. Często po koncertach młodzież prosiła o przytaczane teksty, na przykład o teksty Konstytucji 3 Maja. Wielu dziękowało za to, że mogli znów usłyszeć piękne polskie słowo. Zależało nam na charakterze dydaktycznym koncertów, by uczyć odczuwania piękna słowa polskiego. Widziałem tłumy spieszące na te nasze nabożeństwa. Na Jasnej Górze sięgali 100 tysięcy. W katedrze warszawskiej - szczególnie w dniu 3 Maja - tłum wypełniał świątynię i sięgał Placu Zamkowego. Homilie odbijano i rozprowadzano w tysiącach egzemplarzy. To świadectwo uznania, składane przez społeczeństwo, niech będzie dla wszystkich organizatorów i wykonawców najlepszą nagrodą.

Kochane artystki i artyści sceny polskiej! Do tej iscie żołnierskiej walki zgłaszaliście się na ochotnika. Walka odbywała się bez broni i materiałów wybuchowych. Walczyliście potęgą słowa i muzyki, artyzmem pieśni i poezji. Wasz udział w tych uroczystościach był prawdziwą służbą kulturze. Walczyliście na pierwszej linii frontu walki o ducha i myśli ojczystego kraju. Niektórych z Was spotkało prześladowanie i szykany - a nawet pobito jednego muzyka. Zwalniano z pracy ze słowami - "niech

Kościół cię utrzyma".

Kochana Służbo Kultury! Przez tych kilkanaście lat służyliście według swoich zdolności. Dziś wspomniany Wasze nazwiska. Nie mogę nie Was dać, nikt bowiem z nas nie nie otrzymał. Dziś Was ofiarujemy modlitwą i ofiarę księzy św. ze szczerym staropolskim słowem podziękii - Bóg WAM ZAPEŁNI. A wreszcie, czy praca dla Ojczyzny musi być wynagradzana? Jest ona obowiązkiem każdego względem swego kraju!

Przełaganiarty imponujący rachunek!

W latach omawianych wykonano 106 koncertów. W nich bezinteresownie - co podkreślam - brało udział: 3 chóry - Starówka 12 razy, Lutnia i Echo. 3 orkiestry - Stożeczna Orkiestra Kameralna imienia Jana Kolaszńskiego 25 razy, oraz na Jasnej Górze orkiestry ze Skwały k. Krakowa i Czarna Białostockiej. Występował także kwartet puzonów prof. Juliusza Pietrachowicza. Wzięło udział 92 artystek i artystów. Jest rzeczą niemożliwą wszystkich wliczyć. Wymienię tych, którzy najczęściej występowali: Wojciech Gassowski, lektor - 35 razy, Barbara Dunin, aktorka - 28 razy, Lidia Kłobucka, sopran - 20 razy, Olgierd Religioni, jako solista na wiolonczeli - 15 razy, Tomasz Marzęcki, aktor - 15 razy, Andrzej Jeleński, lektor - 14 razy, Wiesław Volt, aktor - 14 razy, Jerzy Antepowicz, tenor - 10 razy. Inni występowali po 7, 6, 5 lub 4 razy. Nazwiska wszystkich aktorów i artystów, którzy wzięli się do nasze dzieło, są zapisane w księzce Pamięci. Wszystkim słowa podziękowania wyrażamy specjalnym dokumentem. Liczba wykonawców i autorów przez nich reprezentowanych w swoim zawodzie świadczą o powadze prowadzonego dzieła.

Przypomnijmy jeszcze jedną działalność. W roku 1980 w 117 rocznicę Powstania Styczniowego młodzi ludzie, patriotyci, zorganizowali 25 załóg samochodowych. Wyjechali oni w kierunku Lublina, Sokółowa, Siemiatycz, Siedlec, Ostrowi Mazowieckiej, Drohiczyzna, okolic Warszawy. Nawiedzili 68 cmentarzy i miejsc bitewnych Powstania Styczniowego. Z tych świątyni miejsce przywieziono ziemię. Urna z tą ziemią stoi przy sarkofagu ks. abpa Zygmunta Feljńskiego, w podziemiach katedry. Organizatorami tego dzieła byli Arkadiusz i Sławomir Melakowie.

Należy także wyrazić podziękowanie tym wszystkim, którzy nieśli jakiegolwiek posługę w organizowaniu tych uroczystości. Dziękuję i tym, którzy nieśli kwiaty i modlitwę pod pomniki.

Wszystkich łączyła walka o świętość ducha Narodu.

Kuszę nadmienić, że archiwum tych naszych nabożeństw par-
triotyczne religijnych jest bardzo bogate. Świadczy ono o
dużym wkładzie organizatorów i wykonawców. Trzeba także nadmie-
nić, że o naszych teraz omawianych nabożeństwach i koncertach
żadna gazeta nie pisała. Bojkot sprawy i nazwisk, a szczególnie
nie jednego.

Do historii omawianej działalności w służbie Ojczyzny na-
leży reakcja ówczesnych władz. W 1982 roku w dzień 3 Maja
zebrało się bardzo dużo wiernych. Zgromadzili się wcześniej. Ka-
tedra była przepelniona, na zewnątrz świątyni tłum zajmował
Plac Zamkowy aż po kolumnę Zygmunta. I oto zaczęły zajeżdżać
samochody, karetki wypełnione zomowcami i milicją. Obstawiono
ulice Starego Miasta, Krakowskiego Przedmieścia, Powiśle. Oko-
ło godz. 17-tej poczęto nawoływać do zejścia się. Tłum trwał
nieporuszony. A nawet, gdyby ktoś chciał opuścić swoje miejsce,
nie mógłby tego uczynić. Władze milicyjne ściśle otoczyły tłum
i nikogo nie wypuszczano. Rozpoczęła się akcja milicyjna. Rzu-
cano petardy z gazem łzawiącym i paraliżującym, użyto armatek
wodnych. Oddziały milicji i zomowców natarli na ludzi. Bitoi!
Bitoi! Bito do utraty przytomności. Polała się krew. Padali cięż-
ko ranni. Katedra była wypełniona gazem łzawiącym. Znoszono ran-
nych i porażonych gazem paraliżującym. Pomoc lekarską nosiła
lekarzka, którą nazywano "Doktór Marysia". Brak było jakichkol-
wiek środków medycznych a nawet wody. Na placu tłum począł się
bronić. Rozpoczęła się walka, która trwała do późnej nocy. By-
li zabici.

Zgodnie z planem o godzinie 18-tej rozpocząłem Mszę św.
ku czci Królowej Korony Polskiej. Bezkrwawa ofiara Jezusowa
złączyła się z ofiarą krwawą wiernych, niewinnie pobitych i
poranionych. O Boże! Któryś jest na niebie, powstrzymaj zbrod-
niczą rękę! Królowo Korony Polskiej! ośroń swym opiekującym
piaszczem Polskę, swoją własnością! Przeżyłem i zrozumiałem ce-
nę ofiary Chrystusowej złączonej z ofiarą ludzkiego krzyża.

W następnych latach, aż do roku 1989, w dniu 3 Maja ka-
tedra i sąsiednie ulice były otoczone zomowcami, milicją,
oddziałami ludzi w wieku poborowym ubranych na czarno. Wierni
rozchodzili się spokojnie. A jednak bito nas. Bito starców
70-letnich, dziewczęta 18-letnie. W przedstonku kościoła two-
rzono taki tłok, że łamano żebra wychodzącym. W roku 1989 nie
bito.

W takich sytuacjach i w mniej dramatycznych przeżyciach -
trwaliśmy! Mszą św., słowem Bożym, słowem artystycznym utwier-
dzaliśmy ducha narodowego.

Przedstawiłem skrót naszej działalności. Nazwałem ją bit-
wą o Polską Kulturę, o wielkość i świętość narodu. Bitwa ta
trwała lat kilkanaście. Z tych lat trzeba by było omówić treść,
myśl, wskazania - byłoby to pouczające i ciekawe - była by to
jednak długa książka.

A co dla bieżącego życia?

Trzeba pamiętać, że wolność odzyskaaliśmy wielkim wysiłkiem
całego społeczeństwa. Poszarowanie praw moralnych i kierowanie
się nimi było źródłem siły, oporu i woli walki z wrogami. Dziś
posiadamy wolność, chociaż jest ona krucha i zagrożona. Przed
nami staje pytanie: Polska - ale jaka? Nasze pokolenie musi
stoczyć walkę o jakość swej Ojczyzny. Dla nas nie jest obojęt-
ne, jaka będzie nasza wolna Ojczyzna, jakie mieć będzie prawa
i na jakich wartościach będzie się wspierała? Ale już samo pod-
jęcie walki o jakość wymaga przyjęcia i umocnienia wielkich
i świętych wartości.

Polska potrzebuje Polaków. Naszym największym wrogiem jest
ten, który dąży do wyniszczenia Polaków przez siebie samych.
Polacy są potrzebni Polskiej ziemi.

Jeśli pragniemy wypełniać swoje obowiązki wobec Kraju,
niezbędne jest budować nie waśnie, ale jedność duchową, siłę
moralną, kulturę. W Polsce codzienne życie narodowe ściśle
się łączy i wiarą i z życiem religijnym. Im głębsza jest wia-
ra, tym pewniejsze jest budowanie w Ojczyźnie.

Na zakończenie jedna sprawa. Przed laty zwrócono nam obraz
Sochaczewskiego pod tytułem "Pożegnanie Europy". Obraz przed-
stawia pochód powstańców styczniowych w drodze na Sybir. "Gy-
ta partia" wzięła ten obraz w 10 Pawilonie Cytadeli. Do tej
pory on tam się znajdował! Prosimy uwolnić znakomitą wzięcia
i powrócić go społeczeństwu.

Królowo Polski! Weź w swą opiekę losy swojej Polski! Daj
jaskę byśmy budowali świętą i wielką Polskę.

Amen

Poniedziałek, 23 Stycznia 1991 Roku.

Godzina 17.15.

11/15/91

Bazylika Archikatedralna pod wezwaniem Świętego Jana Chrzciciela w Warszawie

Program Spotkania Religijno-Patriotycznego w Rocznicy Powstania 1831 Roku.

- 1/ anonim XVII w. Kolęda "Anioł Pastorzom..." Kwintet Szyrockowy
- 2/ O.R. Powitanie P.Jacek Jarzyna
- 3/ Felix Mendelssohn Kolęda Kwintet
- 4/ Seweryna Duchnicka "Człowiek Wytrwałości" P.Justyna Sieniczko
- 5/ anonim XIII w. Kolęda Adagio Fidelis Kwintet
- 6/ O.R. Wstęp do poematu P.J.Jarzyna
- 7/ Kornel Nr Ujejski Maraton-Poemat P.P.J.Sieniczko, J.Jarzyna
Robert Czobotar, Paweł Kozłowski.
- 8/ Gabriel Fauré Crucyfix Kwintet
- 9/ Kornel Nr Ujejski Pamięci Traugutta P.J.Sieniczko
- 10/ Jan S. Bach El esultavit i Magnificat P.Urszula Wojtaszczyk-mezzosopran, sk.org.
P.Wojciech Szwejkowski.

Wykonawcy: Studenci Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie: P.P. Justyna Sieniczko, Jacek Jarzyna, Robert Czobotar i Paweł Kozłowski.

Urszula Wojtaszczyk-mezzosopran, Prof.Wojciech Szwejkowski-org.
Kwintet Szyrockowy Stołecznej Amatorskiej Orkiestry Kameralnej im.Jana Kolasińskiego w składzie: Władysław Kwiatkowski mgr - I skrzypce, Muzebiusz Skalski inż - I Skrz., Tadeusz Justyna inż. II skrz., Antoni Andrzejewski dr ekon.,- altówka, Olgierd Religioni red. red. dźwięku - wiolonczela.

Na Mszy Świętej Homilię wygłosi ksiądz Prałat Wacław Karłowicz.

Na zakończenie P.Urszula Wojtaszczyk - mezzosopran wykona Kolędę Zygmunta Noskowskiego "Witaj Gwiazdko Złota" z tow. organów.

Po Nabożeństwie modlitwa w podziemiach Katedry przy grobie Biskopa Alojzego Felińskiego i złożenie tam kwiatów.

Redakcja Literacko-Muzyczna i wybór materiałów: Olgierd Religioni.

Koncert N^o CVI.

+

Porcini 18. VII. 78

III/5/6

Przemocna Pawi Uoleintha!

W rzywnym pietytam obdeca-
ne obrzeli nlatu! Bodej A. K. over
fotografie tablicy pamiętkowej - wotum
A. K. atordanego w u bętychym rotku.

β woko puz passam, ie cugnie
to fall późno, ale kartula z ad-
resami zmuszysza sę i dopiero
pud kilka dniami ja zmalaztem.

Wojserdecnij przedmiewam i do
zobaczenia na tegorocznej ptekyzuce
we Wwintu

Oddany w długodzie
x. bestaw (B. Sed. i. f.)





Handwritten text at the top right of the page.

+ 12

Handwritten text in the upper middle section.

Handwritten text in the middle section.

Handwritten text in the lower middle section.

Handwritten text in the lower section.

Handwritten text at the bottom left of the page.



福賀新禧
 Season's Greetings
 Meilleurs Voeux
 Felices Fiestas
 C HOBBIM TOAOM
 Beste Wensen

13-17
 11/5/9

14-13
14/5/10

Służba Kościołowi.
Służba Ojczyźnie



Służba Ojczyźnie
Służba Kościołowi

PODZIĘKOWANIE

Kurowicka Janina
JWP.....

W imieniu Zespołu Księży byłych Duszpasterzy Polski
Walczącej składam serdeczne podziękowanie za bezin-
teresowną pomoc w organizowaniu i otoczeniu opieką
wystawy fotografii Madonny Polskiej czasu drugiej
wojny światowej, dokonanej w sali dzwonnicy kościoła
św. Anny w Warszawie.

Przewodniczący Zespołu

W. Karłowicz
Ks. Wacław Karłowicz

31 VII
19 84
6 IX
Warszawa



III/15/12
SŁUŻBA KOŚCIOŁOWI – SŁUŻBĄ OJCZYŹNIE
SŁUŻBA OJCZYŹNIE – SŁUŻBĄ KOŚCIOŁOWI

III/15/13
ZESPÓŁ BYŁYCH DUSZPASTERZY
POLSKI WALCZĄCEJ
STWIERDZA:

GDZIE CZŁOWIEK RAZ STANIE DO SZERE-
REGU, BO TO UWAŻAŁ ZA NAJLEPSZE, ALBO
GDZIE GO ZWIERZCHNIK POSTAWI, TAM
TRZEBA, SĄDZĘ, TRWAĆ MIMO NIEBEZPIE-
CZEŃSTWA, ZGOŁA NIE BIORĄC W RACHUBĘ
ANI ŚMIERCI, ANI NICZEGO INNEGO OPRÓCZ
HAŃBY /Platon, Obrona Sokratesa/.

NIE DZIWCIE SIĘ BRACIA, JEŚLI WAS
ŚWIAT NIENAWIDZI. MY WIEMY, ŻE PRZE-
SZLIŚMY ZE ŚMIERCI DO ŻYCIA, BO MI-
ŁUJEMY BRACI, KTO ZAŚ NIE MIŁUJE, TRWA
W ŚMIERCI. KAŻDY, KTO NIENAWIDZI
SWEGO BRATA, JEST ZABÓJCĄ /1 J 3,13-15/.

ZACNA RZECZ JEST MIEĆ ROZUM PEŁNY
WIADOMOŚCI HISTORYI /.../ KTO JEJ NIE WIE
I W NIEJ SIĘ NIE KOCHA, JEST JAK DZIECIĘ,
KTÓRE OJCA I MATKI NIE ZNA /Skarga,
Kazania Sejmowe/.

Jamima Ruroniczka...

WYKAZAŁA POSTAWĘ GODNEGO POLAKA
PATRIOTY, SŁUŻĄC BEZINTERESOWNIE SWYMI
UMIĘJĘTNOŚCIAMI PRZY REALIZACJI NABOŻEŃSTW
RELIGIJNO - PATRIOTYCZNYCH I KONCERTÓW,
KTÓRYCH TREŚĆ UCZYŁA PRAWDZIWEJ MIŁOŚCI
OJCZYZNY POLSKI, W CZASACH MROKU WOLNOŚCI
LAT 1971 - 1989.

Redaktor
Organizator Koncertów

Olgierd Religioni
/Olgierd Religioni/

Przewodniczący
Zespołu

Wacław Karłowicz

/ks. Wacław Karłowicz/

207

20
III 15/14
UROCZYSTOŚCI RELIGIJO-PATRIOTYCZNE OD-
BYWAŁY SIĘ W ARCHIKATEDRZE WARSZAWSKIEJ
I W INNYCH ŚWIĄTYNIACH STOLICY I KRAJU
Z OKAZJI -

- ROCZNIC POWSTAŃ STYCZNIOWEGO, KOŚCIUSZ-
KOWSKIEGO, LISTOPADOWEGO, WARSZAWSKIEGO,
DNI SIERPNIOWYCH, KONSTYTUCJI 3 MAJA, NIE-
PODLEGŁOŚCI POLSKI ORAZ UCZCZENIA PIEL-
GRZYMKI OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II DO
OJCZYZNY, PAMIĘCI PRYMASA KARD. STEFANA
WYSZYŃSKIEGO, PIELGRZYMKI KOMBATANTÓW
NA JASNĄ GÓRĘ, TYGODNI KULTURY CHRZEŚCI-
JAŃSKIEJ I IN.

WARSZAWA, STYCZEŃ 1991

III/15/15



21

*Wesołego
Alleluja!*

NO. 04. 1950 MILWAU

III 1/15/17

Shochuan

Shoxuyteyge 2 otaaji portawa
intan shoyei's do Wdo pars
doh. Oloin, doyechealaimy do
otomu musichai. sykhufeyny ay

do uongse nyshydo u wichei
' sigge ndaimy o Man do
Honey procy, do goinisevui alla
nan feteimny Hau baroko
mohufeyi do usyetho? da



lengili, aleyay, da
usyetho co goisise
allo nan omel

Man Boq wa

u snyej' eyice,

a my paimu tokiemy
pauyghalai o syem,

do alle nan hodyice

Mimieniu "shoyevuika" Vashino Kradkani

Shoe nayeroleamny sigel

iycai Milkoueych,
Syngyca, adnora, pouyoleuici

alla unytwice Rodakoi 2

Touangytra nu. Gouemina, alla

Ar. P. Otoni Gouemiscouy,

alla Ar. P. Ryhnomla Koraolkiyo.

Yauki, Zomoieluy, Otoni Otonomik,

Nhume Stobivily, Stevintara

Oltiravushiego, ocau alla kyel

Klongyda jehue uci adgyeyimny

Phonara' osobisue pnyeyfa

olaveisy ayprot

" Sritevicaika "

2 Milena

III 1/15/17

15.04.1950

15/18

LATO POLONIJNE 88'



Młodzież polonijna w czasie zwiedzania Pułtuska
Fot. LESZEK WĄTRÓBSKI



z Lantwarowa

Tegoroczna oferta stanowi, podobnie jak w latach ubiegłych, pomoc dla Polonii w jej dążeniu do zachowania związków z dziedzictwem polskiej kultury. Najważniejszą tegoroczną imprezą będzie **VII Światowy Festiwal Chórów Polonijnych w Koszalinie**. Impreza odbędzie się w dniach 18–31 lipca. Aktywne obcowanie środowisk polonijnych z polską pieśnią najdawniejszą i współczesną ma już swoją bogatą tradycję, a spotkania na koszalińskich festiwalach są motywacją do doskonalenia i rozwijania zainteresowań członków chórów czy zespołów kameralnych. Uczestnikami festiwali mogą być chóry (męskie, żeńskie i mieszane), grupy wokalne-instrumentalne zespołów pieśni i tańca oraz soliści. Po raz pierwszy zaproszone też zostały do Koszalina chóry dziecięce i młodzieżowe, małe grupy wokalne oraz dziecięce i młodzieżowe zespoły kameralne. Program festiwalu składać się będzie z 2 zasadniczych części: warsztatów artystycznych i prezentacji dorobku artystycznego oraz bogatego programu turystyczno-wypoczynkowego.

Tradycyjnym też zwyczajem, w przededniu 60 międzynarodowych Targów Poznańskich, w dniach 10–11 czerwca odbędzie się w Poznaniu **XIV Polonijne Forum Gospodarcze**.

Imprezą towarzyszącą VII Światowemu Festiwalowi Chórów Polonijnych będą, organizowane w Koszalinie w dniach 21–24 lipca, **VI Polonijne Spotkania Pokoleń**. Pozwolą one młodej generacji Polonii – uczestnikom lata polonijnego zapoznać się z doświadczeniami starszych pokoleń – działaczy pracujących w polonijnych stowarzyszeniach i klubach kulturalnych, artystycznych i sportowych.

W miesiącach wakacyjnych (lipiec i sierpień) prowadzone będą zajęcia w **Szkołach Letnich Kultury i Języka Polskiego** w: Krakowie, Lublinie, Warszawie, Poznaniu i Wrocławiu. Ponadto, jak w latach ubiegłych, zorganizowano zostaną rozliczne kursy:

- Studium dla Nauczycieli Języka Polskiego w Lublinie,
- Dni Nauczyciela Polonijnego w Warszawie,
- Kurs Wakacyjny Kultury Języka Polskiego (dla młodzieży w wieku od 16 do 17 lat) w Lublinie,
- Studium dla Instruktorów Polonijnych Zespołów Folklorystycznych – w Lublinie,
- Kurs Etnograficzny w Bydgoszczy,
- Kurs dla Dyrektorów Polonijnych Zespołów Śpiewaczych w Bydgoszczy.

Planowane są również: kolonie letnie, wakacyjne spotkania z „Polonijnym Światem Młodych”, wystawy twórców polskiego pochodzenia i wreszcie I Dni Polonii w Pułtusku. (ab)

W roku 1980 powołano do życia przy Lantwarowskiej Szkole Średniej nr 1 (Litewska SRR) **Polski Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „Przańniczka”**. Jego organizatorem był **Władysław Korcuć** – dawniej działacz „Willi” i założyciel kilku innych zespołów szkolnych na Litwie: „Wilni”, „Świtezianki” oraz „Mereczanki”.

Początki zespołu nie były łatwe. Brakowało odpowiednio przygotowanych do pracy w zespole ludzi. Nie można też było zaczynać od prowizorki. „Długo się namyślałem...” – wspomina po latach pan Władysław – „ale spotkanie z byłą zespołanką „Willi” – Alicją Wróblewską postawiło kropkę nad „i”. Zdecydowałem się! Pojechałem do Lantwarowa. Zaczęłem organizować „mój” czwarty szkolny zespół pieśni i tańca”.

Na pracę z zespołem wyraziła zgodę **Danuta Mieczkowska**. Powstaniem zespołu zainteresowała się również dyrekcja szkoły. Obiecała salę do ćwiczeń i wszechstronną pomoc. Potem były już tylko próby, próby, próby. Dzieci były w zdecydowanej większości bardzo muzykalne. Zapowiadały się same sukcesy. Niestety! Pani Mieczkowska nie mogąc pogodzić swych zajęć z pracą z zespołem musiała z niej zrezygnować.

„Tymczasem...” – wspomina dalej pan Władysław – „chór robił dalsze postępy. Znalazł się też nowy choreograf – Roman Rotkiewicz – były tancerz „Willi” – prowadzący szkolny zespół „Wilnianka”. Ambicje

zespołu nakazywały więc przygotować się do pierwszego koncertu. Miał się on odbyć w dniu święta kobiet.

Marcowy koncert przeszedł do historii. Poprzedzały go oczywiście wielkie przygotowania. Komitet rodzicielski i wielu nauczycieli pracowało nad strojami – naszywano cekiny i koraliki, haftowano i kompletowano. Jednocześnie oczekiwano w wielkim napięciu zbliżającego się dnia na dzień występu.”

Uroczysty koncert, zaprezentowany w szkolnej auli dla około 300 osób, składał się z kilku numerów pokazowych. Wykonano m.in. Trojaka, Trambiankę, Okę, Zawsze niech będzie słońce. Potem następowały dalsze koncerty. Zaproszono wówczas „Przańniczkę” m.in. do Wilna, Starych Trok, Wierbuszek i Duksz. Były też wyjazdy dalsze. Pierwszy z nich odbył się do Rygi, gdzie młodzież wystąpiła przed założą polskich konserwatorów pracujących przy renowacji tamtejszej starówki. Przyjęcie młodych gości przez łelewskich gospodarzy, oprowadzenie ich po mieście i zapoznanie z działalnością tamtejszego klubu polskiego „Polonez” wywarło na nich wielkie wrażenie.

„Przańniczka” wyjeżdżała również na Ukrainę – do Kijowa, na zaproszenie jednej z tamtejszych szkół średnich. Wspólna choinka i występ dla ponad 600 osobowej widowni pozostały w pamięci zespołu na wiele, wiele miesięcy. (ab)



list do p. Ryszarda Lewahliego-organizatora
 pomocy dla dzieci litewskich w latach 80-tych.
 Drogi Panie Ryszardzie!

Lyuzię dla Pana tak wiele wdzięczności
 za wszystko to, co Pan zrobił dla polskości
 i Polaków na Litwie, że postanowił Pan jeszcze
 nie podjąć Pana za poświęcenie, zrozumie-
 nie i chęć pracować i tak wiele poświęcić
 Najwięcej być może skorzystałam z tego ja
 i dlatego byłam zaskoczona pełną podziwem
 i nauką dla Pańskiego poświęcenia lub
 chęci pracy, poświęcenia czasu, energii i wiedzy
 dla ludzi, którzy tego naprawdę potrzebują,
 którym to było niezbędne! Ten dzień, kiedy z
 Panem zrealizujemy kościół dał mi utwierdzenie
 zrozumieć bardzo wiele: ile można zrobić, jeżeli
 człowiek chce poświęcić więcej, jak wielu rzeczy nie
 rozumiałam. Nie chodziło mi o pomoc materialną
 np. jakos, ale w bardzo dostępny sposób dał mi
 Pan zrozumieć, jak można być niezłomnym
 kiedy komuś się w życiu pomaga jestem
 z natury bardzo wrażliwa, więc nawet
 rozplakałam się. Może i dlatego, że wiedziałam,
 że nie będę mogła zrewanżować się
 w podobny sposób nigdy. Jeżeli jednak
 Pan lub ktoś bliski Panu potrzebował ja-
 kiejś pomocy ode mnie, chętnie służę
 w każdej chwili, bo zawsze pamiętam,
 że mi ktoś zrobi.

Jak wiele się zmieniło. Po przyjeździe na Wileń-
 ską ulicę zaryglam okna i chodzę do
 kościoła, chociaż w tym samym czasie

działali porządkiem. Ale nie się nie stało. 11/15/20
Spotykaliśmy się w szkole na różnych imprezach
z księżkami, wspólnie walczymy o język polski,
który strasznie jest zaniedbany w naszym
rejonie. Ksiądz Mrtośław z rary dygoculicwo
prowadzi religię w naszej szkole, powództ
zatoriję harcenswo polskie w naszej szkole,
alchydnie działa w obu parafiach.

Był może te krótkie opisy daciej możność
Państwa zrozumieć, jak bardzo u nas
wszystko się zmienia. Nie będę mogła
wszystkiego, co dzieje się u nas, opisać
w tym krótkim liście, ale zabrakam
tylko niektórych sprawy. Boimy się jednak,
z możemy znowu napotkać na opór lub
na silę ze strony centrum w Moskwie.
A szkoła by... jak to słobnie było wolnym,
nie był się wypowiedzieć do, co myśli, lub
postąpić zgodnie ze swoją życzeniemi lub
prekonaniem.

Na zakończenie chęć powiedzieć, że
nie zapomnieliśmy spotkanie z Państwem.
Czyby nikt nie przyjechał na Wileńskie
nie, bo nikt mię nie odwiedził.

Serdce mię pozdrawiam Państwa żony
oraz wszystkie Państwa, które udało się
mi poznać w Warszawie

Jarina Sakson
Polka z Litwy

IV/Korespondencja bieżąca:
1.

1. - pismo Fundacji do p. J. Kuronickiej,
L. ds. 1740/A/Pom., mpis kop.

k. 1 5, 1





FUNDACJA

ARCHIWUM POMORSKIE ARMII KRAJOWEJ

BIURO FUNDACJI • 87-100 TORUŃ • UL. WIELKIE GARBARY 2 • TELEFON 65-22-186
KONTO: WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY II ODDZIAŁ W TORUNIU NR 10901506-4675-128-00-0

L. d. 1740/A/Pala

kop.

Szan. Pani
Janina Kurowicka
ul. Bitwy Warszawskiej 1920 nr 6 m 7
02-822 Warszawa

Szanowna Pani!
Bardzo dziękujemy za przekazanie naszemu Archiwum materiałów związanych z Pani działalnością konspiracyjną na terenie Warszawy, a w szczególności za fotografie. Czy mogłaby Pani napisać coś więcej o kobietach, które są na fotografiach: Wandzie Jamiłkowskiej, Bożenie Klotz-Kaliszewskiej, Irenie Mirskiej, Marii Nowaczyńskiej, Jolancie Radziszewskiej? Prosimy o podanie adresu, o ile to możliwe, adresu p. Marii Nowaczyńskiej, która obecnie zamieszkuje w Kanadzie.

Zapraszamy Panią do koła przyjaciół "Memoriału Gen. Marii Wittek". Przesyłamy komunikaty 1-5 o Memoriale i zgłoszenie na członkinię "Memoriału Gen. Marii Wittek". Prosimy o skontaktowanie się z przedstawicielką Memoriału p. Izabela Kuczyńska zamieszkałą w Warszawie przy ul. Piatowcowej 17/1, (tel. 44-17-65) która udzieli Pani bliższych informacji.

IV/2. Korespondencja Janiny Rokickiej
z Polonią Litewską; rękopisy oryginalne
wraz z kopertami:

1. Listy do J. Rokickiej z 1988 k. 4 s. 1-5
2. Listy, jak wyżej, z 1989 k. 10 s. 5-17
3. Listy, jak wyżej, z 1990 k. 5 s. 18-25
4. Listy, jak wyżej, z 1991 k. 8 s. 27-34

Listy z Litwy do
p. Janiny Rokickiej -
Kunowickiej - działającej
w latach 80-tych w akcji ratowniczej
patrywanina szkół polskich
na Litwie w księżki polskie

IV 1988 TV 12/1 A



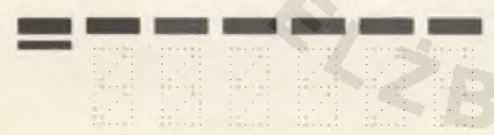
Морские раковины



Куда *Polsha*
02-362, m Warszawa
ul. Henrykowi 6-4
Кому *J. Korowicko.*

Индекс предприятия связи в адрес отправителя
233012

m. Warszawa
ul. Gurtmiana 115-48
D. Błaszczyk



Пишите индекс предприятия связи места назначения

W/3/2

m. Kalisz
22 04 88r.

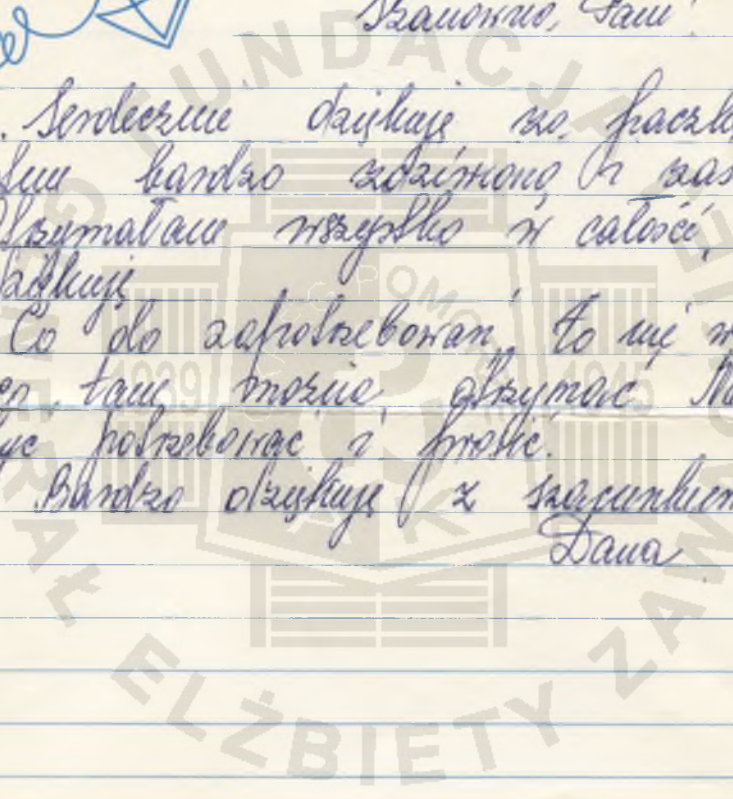


Szanowno, Pani!

Serdceście dziękuję za paczkę,
jestem bardzo wdzięczna i zachwycona.
Oszymatacu wysyłała ci całosci,
odatkuj.

Co do zaproszenia, to mi wim,
on, tunc, mozie, przyjac. Na moze
kyc potrzebować z proste.

Bardzo dziękuję z sercem
Dawa



Морские раковины



1988

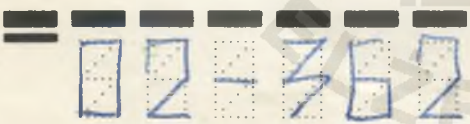


Говла

Куда 02-362 Варшава
ул. Степу Косткевичу 6 м 7

Кому Янине Куроньской

Индекс предприятия связи 234600 в адрес отправления Litewska 1RR
Frakajski rejon
Rudkiszki,
ul. Zmiekona 15/6
Kragun L



Пишите индекс предприятия связи места назначения

IV/2/4

Dziękuję, Pani
Janino!

Cheć zawiadomić, że 24 marca
otrzymałam od Was paczkę
z książkami, za którą serdecz-
nie dziękuję. Nie wiem, po prostu,
skąd Pani domościała się
moj adres i tak nieznaną
osobie myśląc książki.

Dziękuję też, ponieważ i na pewno
sporo to kosztuje. Nie wiem,
w jaki sposób to być musia-
ła z Wami się rozliczać.

Dotychczas się po prostu Was
prosić, chociaż potrzeby
są ogromne. Mamy w
szkole miłki brak litera-
tury pięknej, więc wypiszę
tu cały spis, co my w
danym czasie potrzebujemy,
może coś u Was się trafi.

14/2/5

Amianomicie: L. Kruczkowski "Juliusz i Ethel"

1. Kraszewski "Stara baśń"
2. Fadiejew "Metoda Guardia"
3. Wasilewska "Tęcza"
4. L. Matkowska "Dorośli i dzieci w Osmicimiu"

Szczególnie brak jest u nas literatury dziecięcej.

Może można u nas dostać "Wiązanie i myślenie" - praca jedna z nauczycielek. Na tym końcu swoje piśmiennicze uwagi moce porównać z was, do którego zdomnia oraz pomysłowości w pracy. Do nickeria.

Polska



11/1989



Куда Марс 20 км

Нелу Дюоткеву 6 м. 4

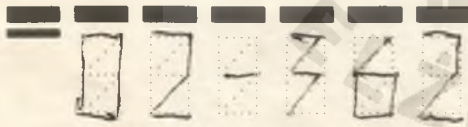
Кому Виданна Кушовска

Индекс предприятия связи и адрес отправителя
234200 Лит. ССР

г. Ленинград

ул. Макаленес 16

Валера Кузнецов



Пишите индекс предприятия связи места назначения

Szawnowa, 1989. 04. 04.

TV/2/7

Szawnowa Pani Janino!

Dziękuję za miły list. Ciężko mi
że Pani przypomniata o mnie, a może
były jakieś okoliczności, że Pani mi mogła
pisać? Trudno, nikt mi nie dał prawa
zgodzić, by Pani przypomniata o mnie i pisać,
pamiętać? Mimo to, gdzieś w głębi duszy tu-
dastem się, że miśdaj namie zawiązatek is
cienko mi przyjaciel - rodaków -
jeszcze raz dziękuję za list i proszę mi
zapomnieć.

Z szacunkiem

Helena Kurimom

Pol'ska

IV 1989

IV 12/8



Куда Warszawa

ul. Henry Koszycew 6 m. 7

Кому Zajina B. i Mowiska

Индекс предприятия связи и адрес отправителя

234200

ЛССР

г. Ленинград

ул. Макажонств

Злена Шрзамова

02-362

Пишите индекс предприятия связи места назначения

Sandweirów, 1989. 05. 02

IV/2/9

Wielce Szanowna Pani!

Serdecznie dziękuję za przesłane 17 książek.
Nie wiem, jakie potwierdzenie odbioru książek potrzebne, na wszelki
wypadek się rewers, a co jeszcze trzeba, to wszystko zrobię - tylko nie wiem
co i jak!

Bardzo miło, że Pani nie zapominała o nas, jeżeli Pani żyje
sobie, to może przyjedzie do nas, do Litwy, zobaczy Pani Basy, wiele
innych zabytków, drogich sercu Polaka.

U nas teraz zachodzą wielkie zmiany. Mamy ZPD (Związek
Polaków na Litwie), trzymamy się "kupy", prowadzimy wspólną pracę,
by zachować na wielki polski kulturę i polski język na Wileńszczyźnie.
W tej pracy bardzo nam są pomocne książki, dlatego jeszcze raz
dziękuję za nie serdecznie.

A naszymi przedmiotami (ZPD) typ mieszkańcowi założymy od-
dział ZPD - skróćcie otworzymy apoteczną bibliotekę polską i małą ka-
wiarenkę z polskimi daniami. A tymczasem mamy przesłało 30-osiem
zeszłoty historycznych prasin, rękopisów, literatury klasyków polskich itp. Organizujemy
my "wypadki" do innych miejscowości (Puckajnit, Broniszewo, Czarny Bór/
przez "młoteczki" (nawazie) do Wilna) zwiadamy miejsca historyczno-literackie itp.
Prowadzimy też wielką propagandę polskości na Wileńszczyźnie.
Posiadaliśmy 135 osób, przy założymy J. H. J. im. A. Mickiewicza itp.
Cieszę nas bardzo, że w ZPD zainteresowano się nami, bo, proszę
wierzyć, niełatwe nasze życie, a gdy Polacy z Macierzą o nas
myśla i pomagają, to jakby balsamem nam sercu. Dziękuję
- bezcenne.

Koniec, ale proszę cośkolwiek usłyszeć o sobie, dobrze?

Ładuj mi serce

Helena Kusinowa

Polska

7.06.1989

IV/2/10

Берегите природу!



Голубика болотная



Куда Warszawa

ul. Wery Kozłowej 6 m. 7

Кому Янина Жуковича

Индекс предприятия связи и адрес отправителя
234200 СССР

г. Ленинград

ул. Ткака 16 мес 16

Вячеслав Рудомов

02-362

Пишите индекс предприятия связи места назначения

Landwarów, 1989.06.07

Wielce Szanowna Pani! ^{11/2/11}

Dziękuję bardzo za miły i serdeczny list. Ma Pani bogatą i wspaniałą przeszłość. Miło nam bardzo, że mamy do czynienia z tak wielką patriotką i wprost bohaterką. Teraz mi jeszcze bardziej przyjemnie z Panią korespondować, gdyż zdaje sobie sprawę a tym mam do czynienia. Wdzięczam ogromnie za to, co mi Pani napisała o sobie oraz za dobre chęci w stosunku do naszych potrzeb. Dziękuję też od całego serca za piękny kalendarzyk.

Parę słów o nas. Pisatorem, zdaje mi się że złożyliśmy w Landwarowie LPD (Związek Polaków na diem - oddział miejski) Estonków mamy 400. Mamy omi zespół ludowych pieśni i t.p. Często występujemy. Nie chwalcę się, muszę podkreślić, że ludzie

okstni nas zapraszaja. Tylko mi mamy
przetoczonych strojów - trudno. Organizujemy
miejscu, wskazuje byliśmy 2 razy na Pro-
ste (promydkomalinny) i w Nowogrodku ^{12/12}
zakładamy bibliotekę polską (z książek
polskich otrzymanych od takich mil-
kich ludzi jak Pami i innych) -

Książki te chętnie czytają i dzieci i do-
mni. Dziś kupujemy
namy miłku flany, bzdrienny stanli
sis je zrodiaowac.

O ile Pami może i chce, proszę pisać
jak najczęściej, listy Pami zachowamy
jako pamiątkę w naszej bibliotece -

Stawiamy się miśko
i ile serdecznie pozdrawiamia
od naszego LP i od siebie

Włoco Kozimow

Polska



Оранжевые растения

XII 1989 IV/2/13



Куда Warszawa

ul. Henryk Jastrzewy
6 m. 7

Кому Янина Кеманска

Индекс предприятия связи * адрес отправителя
234200 ЛСР

г. Лембурис
ул. Якабонес 16

Зина Кузовова

02-362

Пишите индекс предприятия связи места назначения

Sandwarów, 1989.12.19

14/2/14
Jochana, Miota Pami i Jej Przyjaciele!

Dziękuję serdecznie za pamięć i za
wszystko dobre, które Pami nam wciąż wysiada-
ca. Naruszy mi aż do tej oplotek, chęć
się nim z Pami i życzą chęć jasnych, sto-
wecznych dni, wiary w ludzi i w przyszłość
przyszłości. Oby Nowy Rok stał się tym
rokiem, który otworzy nowe podmoże
dla wszystkich i wszystkiego, co dobre i piękne.

Ma Pami piękna dusza i dla ajechnym
sobu serce ludzkich, dlatego tak tęsknisz do
Pami dobrych, ciepłych słów - Dziękuję Bogu
za to, że Pami pozostała.

Trochę o naszym LPD - to jest oddział
Zw. Polaków w Litwie - miejski m. Sandwarowa.
Liczba ok. około 500 członków. Mamy zespół
amatorski, stworzyliśmy polską bibliotekę,
organizujemy roczniki kalendarium, prelegujemy
Grupy Polaków, spotkania, nasady itp.

11/21/15
Bratkuje namu neprihvaeniu dle aspektu,
molaných strojův itp; i dobrého slova zachyty.
O ile Panně bychův mogtu, prosaz prysji-
chův do vas letem, bychův namu b. b. mto
mítai Panně na Wileu secepiu.

Zycův nasze přetne kalcův, all zův tkyma-
my i wivryny, i to, co nabimy, utrnala
nasze pubshurě i stův.

Zapriace, moři co i ni tek nabimy,
ale staracny zis ni zapomniť, zeshmy
Palac od wileu, wileu fakolův.

W tym roku odwarisimy z gupy foxed-
skolachův palshich, zee gitonahsimy wileu
do palshich kles / oni aestresazis zis změjša-
ty) - Zapriaceny do vas -

Celnyj Panně zewolezani
i stův waflekke zycemův zis-
keshmy Panně i jej prysjacitův
Helen Kuzman

XII 1989 14/12/76

Polska



С Новым годом!



Куда
Janina Huronicka
ul. Henryk Kostreny 6 m7
02 362 Warszawa

Кому

Индекс предприятия связи и адрес отправителя 234081

dit. MR
rej. szalecymialkojstki
Kolesniki
Muehla D.

500

Пишите индекс предприятия связи места назначения

Seznamna Pani Janino!

11/13/17

Serdernie ditzkij za sinstenue
podrobenia, kalendaryk i optatek,
katory spravit tyk radosei daczom.

Prosus prekarai podrobenia
i podriskowanai dle Pami Mari
Gomicin.

Skrotko napisu o sobie. Pracuju
uawencyllus, 14 let. Mazi pracuje
kierowca. Mamu troch synow.

Jurek 8 let, Andrej 7 let i Romek 4,5 letka
Twarz sytkujemy sis do sinst u
domu i u szkole.

Checiatubym, by Pani napisala
kiltue stow o sobie.

Bellem na odpowiedzi.

Dorota

grudzien 1989r.

IV 1990 9/2/18



Куда Polska
02362 Warszawa
ul. Wary Kostreny 6 m7
кому Janinie Kuronickij

Индекс предприятия связи и адрес отправителя

Litwa. Inoki
ul. Szandryklos 6
A. Markiewicz



Пишите индекс предприятия связи места назначения

11/2/19

29. IV. 1980



banowna Pani Genina,
serdecznie dziękuję Pani za serdeczność
Pani Richardowi za pomoc.
Wybaczyć, że rzadko piszę, ale u
nas są takie sprawy że żyjemy
jak na wulkanie! Nie jestem tu
pejzaz, czy dotrzy do Was mój list.
Otoż przesłano nas czopkami, samo-
lotkami a teraz blokada ekonomiczna
w prowadzonym tego słowa znaczeniu.
Sklepy świecą pustką, ale produktów nie
jest braku. Od pierwszego maja
będą dodatkowe podatki, bo teraz
mamy na cukier, mydło, proszki piorące,
napoje. Jednak ludzie znajdują się
dla mnie nie poddają się pokorzeniu.
Rzadko która osoba nie popiera
decyzji rządu, który został wybrany
przez naród. Możecie ci, którzy mieli
dostęp do dóbr i kradli się nie zadawa-
lem!

Najm więcej mieliśmy pierwszy rok.

11/10/20

prawdnie świsło Michalocene.
 Ya do szkoły zaprosiłam ksiądzkę,
 miał pogadankę z dziećmi,
 wędraliśmy myślowo pisane,
 od przygotowanego wku szkolnego spowa-
 drzenia liturgii religii. Mania zespół
 piesni i śpiewe "Biedronka".
 Meczaliśmy 50. lecie Katynia.
 byliśmy autokorem w Katyniu,
 i w okole drzei recytowały
 wersze, zrobiliśmy wystawę zdjęć
 zwabionych w Katyniu, oraz
 książek o Katyniu.

Życie duchowe zmieniło się
 wie dot poznania. Członkowie niedy
 leż przychodzą na nabożeństwa, które
 są przesmykane przez radio
 i telewizję. Mamy wiele swobod
 i kto kiedyś stem się cieszę.
 Nie mamy, czy to będzie soba
 zawsze, czy zamówi powieci skoń
 i zmierzcie.

Oplanowany program telewizji
 polskiej. W naszej parze "Kutier
 Wileński" zamierzam z
 wyniki z książki stworzone
 świadczenia, "N cieniu Katynia".

11/10/21

Nowe nie doświadczyliśmy się prawdziwie,
 chociaż i przedtem mieliśmy de
 u nas o tym mówito się pokrójom.
 Nowe nie przyszło uznanie dla
 ludzi z AB. W naszym mieście
 dracie koło Polaków, którzy są
 krzewicielami kultury polskiej. Wchodzą
 lekony, niewyciele, potrzebujemy wyzostoi.
 Ma olimpiadzie języka polskiego i
 bibliotekę sportową się z penig
 salony klubowa, które praktyce
 parni podziwienia. Poni teledu
 chociaż jest w wielu podziem
 ma solst dużo woli dla kserenie
 polskosci. W mojej miejscowości
 mają klub kotel, bibliotekę
 książek polskie. Musimy żyć w
 przyżni z Litwinami, bo żyliśmy
 wadim i wadob zabieramy żyć
 każdy nas wspólne religie i wspólne
 walka o wolność.

Mak się czyje Pani Marime?
 U Was również są zmiuchy.
 Ma miastem okaj balem Porechae
 Dwa kursy jst. polskiego, ale
 edozymem do pomysłowy, bo,
 będzie postępować do uniwersytet

cóvka.

TV 1/2/22

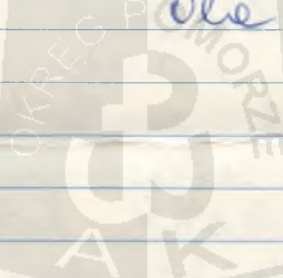
Nise jezeli wszystko będzie
dobrze to letem przyszłego
roku 'spokojny się.

Na tym koniec. Serdecznie
pozdrowieniom Panią Halinę
i Pana Ryszarda z rodziną

czekam na odpowiedź.

z rodziną

1939



1945

GENERALE
ELŻBIETY ZAWACKIE

XI 1990

СТОЛИЦЫ
СОЮЗНЫХ
РЕСПУБЛИК



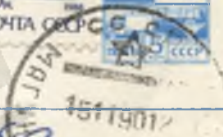
Ереван. Музей истории Армении

Музей
Заповедник
Самостоятельно
Средства
Республики



II/2/23

15
ПОЧТА СССР



Куда *Глоба*
Маврская
ул. Меры Кострзены
6 м 7
Кому *Тамара Туровича*

Индекс предприятия связи и адрес получателя
254 711 *Литва*
рай. Смилгаи
пос. Шлагимы
ис. Озераи
Ида Гаскевич

02-362

Пишите индекс предприятия связи места назначения

Szanowna Pani
Janko!

15. 11. 90
Czerany
IV/12/24

Przepraszaam za młokzenie, ale do tego było dzieło pomodoro. Spaszenie zndilaztam chwilkę czasu, więc sięg-
nęłam po pióro i pióro

Bardzo stęskwiałam po Was wszędy-
kich, tak mi było dobrze razem
z Maćką. Trudny to się pomóżyć,
ale znomy być razem.

Milkie zmiany zasęły u nas.
W szkołach uętkordaje religie,
wszyscy mamy prawo chodzić
do kościoła. Maćka w szkołach
geru na święta religijne. Oj, jak
to dobrze, że Bóg tak dat. Wszyscy
wierzą, że to jest moc i siła
Boga. Bóg jest cierplivy, młw-
sęrvy i sframiedlivy.

Szanowna Pani Janko! Trudny
o sobie. Mój bliźniaki ubońcy-
ty szkołę (gimnazjum) i podjęli
studia na wyższych uczelniach.
Bryk (syn) studiuje w Wilnie
na Uniwersytecie Stechańczym,
Jasna (córka) studiuje w Polsce
w Olsztynie na I szym roku.

Jest studentką Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Miała, jak ferie jesienne na Wszystkich Świętą i była w domu 8 dni, a teraz wróciła na Boże Narodzenie.

Praz zespół folklorystyczny wystąpił w Sobótce Maminiskim na Kaziurka, bawiliśmy w Folse 4 dni; bardzo gościnnie byliśmy przyjmowani. Do dziś dnia nie możemy zapomnieć tego wjazdu do Folse.

A teraz praca i znornie występy zespołu. Zespół będzie obchodzić 40-ty jubileusz 45-lecie swego istnienia. Diesiętny ludowy melodyjność, folklornych ludowych piosenek i zawiązany ziomą folkloru dla młodzieży i dla dzieci. Jakże to jest piękne!

Pracuj jak! Prace napisac opytke o sobie, o Janstym Maralskich, o Jani Marii Sominicz i jej siostrzenicy z Marozany. Piszcie nam sie klijam i Wszystkich cześć. Z wyrazami szacunku prawiastajaca Jola
Lubam na odpowiedz.

Lietuvos TSR • Lietuvos CCP



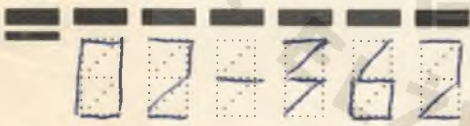
DRONEDŲ ROBŲLOS gaminto ir šaltinio muziejus „Bečiūčiai“
Nusėdį kraštai ir kultūrai „Berkštai-
dronėdžiai“ žodžiai



Litva
Marzanka
Bilnyj Marzankinskij 6-7

г.г. Янина
Феромека

Индекс предприятия связи и адрес отправления
254 788 Литва
рай. Дружбанский
пос. Магены
ис. Керавей
Ф. Яскевичюс



Пишите индекс предприятия связи места назначения

11/2/97

17.02.98

Droga Pani Janko! Czerany

Serdecznie dziękuję Pani za list,
 który sprawił wielką radość.
 Śmieję się razem z Panią i bar-
 dzo się martwię o jej zdrowie S.P. Pana
 Ryszarda Tomalskiego. Niech Bóg da
 Janowi Bóg daje wieczną światłość
 i odpoczynek. Drogą to był i nieo-
 cejony przyjaciel znajomych
 i nieznanym. Spółnił fraudziny
 czyn patriotyczny fraudziny
 Szlaka. Służy i będzie nam zwa-
 sze służyć przykładem uczynnego,
 sumiennego, sprawiedliwego,
 serdecznego i oddanego sprawie
 polskości człowieka.

Co się tyjej fraudzi, niec daj-
 matam i serdecznie dziękuję za
 fraudzi. F. Janko! Fraudzi się nie
 fedygomic' i nie martwic' się,
 że Pani nie może niczym

17/3/38
pomoc. Biedh Tacci trzecej sie trze-
czy o zdrowie, bo to jest najniebezpie-
czniejsze czloniecka. Biedh bardzo zado-
wolony, jezeli Tacci dorozili do
mnie przez slonko.

Wam dzieko przyjaciel, ktorzy przy-
ciagaja braterska i srodki pomocy.
Bo sie tyroz signowaci, narazie
mamy dosydz. Na wazystko so-
kaciki, jez sie zaczyly podnosic
ceny na wazystko, ale jakos be-
dzicmy darsze rade.

Droga Tacci Janke! Proszę
pisac do mnie, nie zapominać,
proszę oddac przedrozenie
wazystkimi wshodnymi znajomymi,
a szczegolnie przedrozenie!

szacunek Tacci
Kamalska

Wazystkimi Wam zdrowia,
pogody ducha, optymizmu
i uspienienia
szacunek Tacci z rodzinke.

P. 8.

IV/2/29

W szkole mamy katechizację religijną,
przebiegającą między innymi,
której jest wyjątkiem z Polski
i kręci chrześcijaństwo
wśród naszej ludności,
co to jest nasza rodzina,
którzy już odwróci od Pana
Boga.

Chcemy się bardzo ze ma-
my możliwość kontaktu
z duchowną osobą. Dzieci
się b. zainteresowane i rodzice
też się zainteresowali.

Oto jest prawdziwy namiestnik
Pana Chrystusa.

III 1991 W12/30/14



Куда Polska
02-362 Warszawa
ul. Wary Koszary 6 m.7

Кому Sz.P. Janinie
Kuronickiej

Индекс предприятия связи и адрес отправителя
Litwa Troki
breudyklos 6
Aleksandro
Movkumensk



Пишите индекс предприятия связи места назначения





18. IV. 91
Tr
19/39
Szanowna Pani Jemino.

Serdecznie Pani dziękuję za pamięć
o mnie. Jej również o Was pamiętam.
Tylko z różnych okoliczności nie
zawsze mogę napisać. Ubolewałam
z powodu tragicznej śmierci szanowne-
go Pana Pyszarda. Był to prawdziwy
patriota, pamięć na zawsze pozostaje
w naszych sercach o tym Cześniku.
O jego śmierci niedziela, bo pisał
„Kurier Wileński” i odbyło się uroczeni-
stwo. To wielka strata dla nas-
Polaków Wileńszczyzny.

Książki otrzymujemy, do nas do-
szedły przyjeźdźcy żydowski. Rodacy
o nas pamiętajcie, serdecznie dzięku-
jemy im za to. Otrzymujemy dary
z Polski ubranie, lekarstwa. Rozdruka-
my ludziom samotnym, chorym,
rodzinom wielodzietnym. Niceli mają,
chocież trochę wadzić w tym naszym
naszym życiu.

Pamiętam Pani słowa o ^{IV/3/34}
rotkach w Warszawie. Widziałam
je na ulicach Wilna. Obecnie
stoje przy piśmie radia i telewizji,
domu prasy. Między innymi mój
moż również ukazać prace, ponieważ
jak i inni został wyznaczony z
komitetu do spraw radia i telewizji.
Temczasem w drodze zdrajcy z
żołdaczami moskiewskimi. Provokacje
trwają co dzień, nie mówię o noc.
Kopie zatrzymują, wakuje i bije.
Bije nawet za to, że w kieszeni mają
kalendarzyk z wizerunkiem Ojca Świątego.
Mają również sztuczki, który zajmowali
stanowiska partyjne. Ale żyjemy, pracuje-
my. Szykujemy się do 200-letnia
konstytucji 3 Maja. Należy uchwili
wesłać skłoty z programem artystycznym.
Co u Pani? Jak zdrowie? Może będzie
przyjeżdżać na kurs, to porozmawiamy.
Życzę Pani dobrego samopoczucia,
pозdrowienia dla rodziny Pana Pawła
Aleksandra



400 ЛЕТ
МЕТУ

БИРЖАИ

Литовская ССР • Lietuvos TSR



11/2/35



Куда

Polska - Польща
02-362 Warszawa
Węry Postrowy 6m7

Кому

Janine Kurawickiej

Индекс предприятия связи и адрес отправителя

282034

USSR

m. Wilnius
ul. Diotimowos 13
Aldona Gulbinowicz



Пишите индекс предприятия связи места назначения

Dzień dobry Szanowna pani Janino

IV/13/36

Dzisiaj t.j. 11 maja otrzymałam od pani
Wszystkie książki, za które serdecznie dziękuję.
Cieszę się je, a także moi uczniowie, bo
naprawdę bardzo lubię czytać książki otrzy-
mane z Polski.

Lilka stów o sobie. Ja pracuję w Niemieckiej
Szkole Średniej od 1954 roku. Liczy się wielokrotnie
szkołe tylko z polskimi i z wykładami. Poziwej
nie liczy i klasy rosyjskie. Był czas, że polskie
klasy zanikły i my pracowaliśmy w kl. rosyjskiej.
Nam, polonistom, trzeba było pracować z kl. ros.
Obecnie nasza szkoła trójjęzyczna. mamy klasy
z polskimi i z rosyjskimi i litewskimi.

Mamy 6 kompletów z polskimi i z wykładami -
dowiad. Brakuje nam literatury pięknej, ma-
teriału dydaktyczno - rozdziałowego dla wiod-
nych klas. Maluchy bardzo się cieszą,
gdy otrzymamy wszystkie z książkami lub pytaniami.
Ja mieszkam w Litwie ze swoją rodziną.

Mamy dwoje dzieci. Syn studiuje na
Uniwersytecie Litewskim radio-fizykę i elektronikę,
córka ma się w Pj. kl., ona pracuje

z handlu, a ja w szkole. Złociński Tamara W/3/37
Dzień dobry Instytut Pedagogiczny jss. p. i literatury
jeszcze raz serdecznie dla Pani dziekuje.
Jak wy przed panio wygladamy?
Dziękuję, bo wy nie możemy dla pani nic
wystać.

Ja bardzo chciałabym panię poprosić
aby przystąpiła pani książkę o trudo-
wanii gos'daikon, ale jak zrewanżować się
Nie wiem z jakich to by resursów wysyłać?
Może pani wysyłać na adres domowy.
Mój adres następujący.

Лит. ССР

ССРР

г.р. Вильнюс

m. Wilnius

ул. Дзержинского 13

ul. Dzierżynows 13

Губиновича Аллоис

Gulbinowicz Alolous

Mozna i na szkole, jak dla pani wygodniej
Proszę napisać kilka słów o sobie

W tym roku zapraszano mnie na kursy
do Polski, ale zrezygnowałam, dlatego że
chcę pojechać do sanatorium, a jesienią
syn widocznie ma zamiary ożenić się,
także trzeba być w domu
Dziękuję bardzo. Czekam na odpowiedź

III 1991 W12/130/14



Куда Polska
02-362 Warszawa
ul. Weny Koszary 6 m. 7
Кому Sz.P. Janinie
Kuronickiej

Индекс предприятия связи и адрес отправителя
Litwa Troki
breudgklos 6
Aleksandro
Movkumienie



Пашите индекс предприятия связи места назначения

18. 10. 81
Dziennik Pamiłowski

Wiersze Pamiłowski o powstaniu

o miłość. Po powstaniu o powstaniu.

Wiersze o powstaniu o powstaniu nie

zawsze mogą być powstanie. Wiersze o

z powstaniem powstanie powstanie

o powstaniu. Był to powstanie

powstanie, powstanie o powstanie

o powstaniu powstanie o powstanie.

O powstaniu powstanie, bo powstanie

"Kwiaty powstanie" o powstanie się

powstanie. To powstanie dla powstanie

Powstanie powstanie.

Wiersze o powstaniu, do powstanie

o powstaniu powstanie. Powstanie

o powstaniu powstanie, powstanie

Povislem Paris stome o 1/20/34

oostpaal n Hensierie. Nidriestam
je na Niccolò Nenna. N obecnie

zloja pny pivaclm rodie i deliviji,
dovim puevy. Nidny imyuni nej,

uzi vovniai vhoit puevy, poviesi
jele i imi zoster vyruceouy z

keuilitu do spom rodie i deliviji.
Tom levez vedny zdrojety z

zobobkomi mostienvelim. Provokace
trnoga co drienie, nie moicie o moy.

kogoj zotnyvnyj, vabuja i kija.
Rija vovet za to, ze Nieseni moja

valendbergt z Nieruknem die sirsaga.
thoga vovniai stupusa, klony zaimoral

slonovoske porfyne. de sijeny, puevy-
my. vykrujeny sje do 200-leeie

konstakuti z dvoja. Nyloljig verzivie
vovny sklot z propromem orlystjovnyu.

Co u Paris? jele zdroie? Moze kalem
pnyjed's vovkuv, to povozmaviovy.

fyers Paris obobrego sathpocureie,
podvovievie de robriny Pave Pysande

Altkuvdive

T: X: 730 / 1710 Pom.

Pozie
Som.

Robkicha Janine

✓ Party informacyjne
K. 2

Robiche Janina

poza 1
Som.

rodz. w Powstaniu
Warszawskiego rob.
dział i komografii

W.

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 18 lipca 2007 roku w wieku 83 lat zmarła

SP

por. Janina Kurowicka
z domu Rokicka

żołnierz Armii Krajowej
ps. „Jolanta”

VI Kompania Szturmowa „Jeremi” Batalion Chrobry II.
sanitariuszka w Powstaniu Warszawskim,
jeniec karnego stalagu VIC obozu w Oberlangen,
wdowa po Eugeniuszu Kurowickim żołnierzu
I Polskiej Dywizji Pancerniej Generała Stanisława Maczka.

Odznaczona m.in.:
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walczących
Krzyżem Armii Krajowej, Warszawskim Krzyżem Powstańcym,
Błękitnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Medalem za Warszawę.

Członek Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej
i innych organizacji kombatanckich.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się

w kościele NMP Królowej Świata (ul. Opaczewska 20).
Wyprowadzenie do grobu rodzinnego
kwatery II C 28, nr rzędu 11, grób 8
na Powązkach, Cmentarz Wojskowy,
brama główna godzina 13.00.

Ciociu, na zawsze zostaniesz w naszej pamięci.

Pogrążona w smutku

rodzina

++ Rokicka Janina
18.07.07
Dom.

Rokicka Janina

